[illegible] wszystko wpadł 3 Sierpnia 1944
Kochani Kochani

Hel zlota, piszę te słów parę aby już nie telegrafować. Wyjeżdżam stanowczo rzęsa 7 Sz i będę u Was 9 Sz w południe. Nie mogę się doczekać tych wakacji i tak rozkosznych w Waszym towarzystwie i zmiany od codziennych mych zajęć. Strasznie skomplikowane mamy te ostatnie dnie na Centrali, (żmutno mi opuszczać to mieszkanie, gdzie tyle pamiętnych wspomnień łączy.) Część rzeczy idzie na Kenwood, większa część na skład (na górę w konserwie.)

pozatem pakuj owe osobiste
manatki do Calif. bo przeprowadzamy się w poniedziałek
i tegoż wieczoru wyjeżdżam.
Twoje tobołki zostawię u Helle
i po skończeniu roboty na Kenwood, przyjedziemy tutaj na
górę, przetrzymy się i pojedziemy
z Wikiem na obiad na stację.
Ciekawam czy Bronek był u
was mówił wcale roboty, wiem
że b. się wybierał. Stąd zamgrzony latawiem, ostatnie 2
tygodnie opał tylko po 2 godziny
na doby i ja nie rozumiem jeszcze
wytrzymuję, ale że na całe życie
nadwyrwę nerwy i zdrowie, to wiem.
Tuli i kocham i jadę Wa